Objawienie Jana

Rozdział 18

**1**. Potem zobaczyłem innego anioła zstępującego z nieba, mającego wielką władzę, i zajaśniała ziemia od jego chwały. **2**. I zawołał potężnie donośnym głosem: Upadł, upadł wielki Babilon, *metropolia*. Stała się mieszkaniem demonów, schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego ptactwa nieczystego i znienawidzonego. **3**. Gdyż wszystkie narody piły wino zapalczywości jej nierządu, a królowie ziemi uprawiali z nią nierząd i kupcy ziemi wzbogacili się na jej wielkim przepychu. **4**. I usłyszałem inny głos z nieba, który mówił: Wyjdźcie z niej, mój ludu, abyście nie byli uczestnikami jej grzechów i aby was nie dotknęły jej plagi. **5**. Jej grzechy bowiem dosięgły aż do nieba i wspomniał Bóg na jej nieprawości. **6**. Odpłaćcie jej, jak i ona odpłacała wam, i oddajcie jej w dwójnasób według jej uczynków. Do kielicha, w który *wam* nalewała, nalejcie jej w dwójnasób. **7**. Ile sama się rozsławiła i pławiła się w przepychu, tyle zadajcie jej udręki i smutku, bo mówi w swoim sercu: Zasiadam *jak* królowa, nie jestem wdową i nie zaznam smutku. **8**. Dlatego w jednym dniu przyjdą *na nią* jej plagi, śmierć, smutek i głód i zostanie spalona ogniem, bo mocny jest Pan Bóg, który ją osądzi. **9**. I będą płakać, i lamentować nad nią królowie ziemi, którzy uprawiali z nią nierząd i pławili się w przepychu, gdy zobaczą dym jej pożaru. **10**. Stojąc z daleka z powodu strachu przed jej męką, powiedzą: Biada, biada *tobie*, wielkie miasto, Babilonie, metropolio potężna, bo w jednej godzinie nadszedł twój sąd! **11**. A kupcy ziemi będą płakać i lamentować nad nią, bo już nikt nie będzie kupował ich towaru; **12**. Towaru złota, srebra, drogich kamieni, pereł, bisioru, purpury, jedwabiu, szkarłatu, wszelkiego drewna tujowego, wszelkich przedmiotów z kości słoniowej, wszelkich przedmiotów z najkosztowniejszego drewna, brązu, żelaza i marmuru; **13**. Cynamonu i wonności, olejku i kadzidła, wina i oliwy, najczystszej mąki i pszenicy, bydła i owiec, koni i wozów, niewolników i dusz ludzkich. **14**. Owoce, których pożądała twoja dusza, opuściły ciebie i wszystko, co tłuste i świetne, opuściło ciebie i już nigdy tego nie znajdziesz. **15**. Ci, którzy tym handlowali i wzbogacili się na niej, będą stać z daleka z powodu strachu przed jej męką, płacząc i lamentując w słowach: **16**. Biada, biada *tobie*, wielkie miasto, ubrane w bisior, purpurę i szkarłat, przyozdobione złotem, drogimi kamieniami i perłami; **17**. Bo w jednej godzinie przepadło tak wielkie bogactwo; a każdy sternik i całe rzesze pływających na okrętach, i marynarze, i wszyscy, którzy pracują na morzu, stanęli z daleka; **18**. I wołali, widząc dym jego pożaru: Które *miasto jest* podobne do tego wielkiego miasta? **19**. I sypali proch na swoje głowy, i wołali, płacząc i lamentując: Biada, biada *tobie*, wielkie miasto, w którym, dzięki jego dostatkowi, wzbogacili się wszyscy, którzy mieli statki na morzu, bo w jednej godzinie zostało spustoszone. **20**. Raduj się nad nim niebo oraz święci apostołowie i prorocy, bo Bóg pomścił na nim waszą *krzywdę*. **21**. A jeden potężny anioł podniósł kamień, wielki jak *kamień* młyński, i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak gwałtownie będzie zrzucony Babilon, wielkie miasto, i już go nie znajdą. **22**. I głosu harfiarzy, śpiewaków, flecistów i trębaczy nie będzie już słychać w tobie, i żaden rzemieślnik jakiegokolwiek rzemiosła już się nie znajdzie w tobie, i odgłosu kamienia młyńskiego już się w tobie nie usłyszy. **23**. I światło lampy nie zabłyśnie już w tobie, i głosu oblubieńca i oblubienicy nie będzie już słychać w tobie, bo twoi kupcy byli możnowładcami ziemi, bo twoimi czarami zostały zwiedzione wszystkie narody. **24**. W nim też znaleziono krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski